

# DJABEL

Wychodzi  
1-go i 15-go dnia  
w miesiącu.

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

Adres Wydawnictwa:  
**KRAKÓW**  
Rynek główny l. 8,  
Drukarnia W. Kornecki.

## M. Jakubowski

W KRAKOWIE.

Kantor: ulica Kanonicza 16.

Magazyny: { w Krakowie, Sukiennice L. 26, 27.  
we Lwowie, Plac Maryacki.

Ma zaszczyt polecić wyroby z chińskiego srebra, platerowane, bronzowe i z prawdziwego srebra, jakoto: **nakrycia stołowe, noże, widelce, łyżki, łyżeczki**, przedmioty ozdobne na podarki, oraz artykuły kościelne: lichtarze, monstrancje, kielichy, krzyże, żyrandole i t. p.

Przyjmuje wszelkie reperacye do pozłacania, posrebrzania, niklowania i bronzowania.

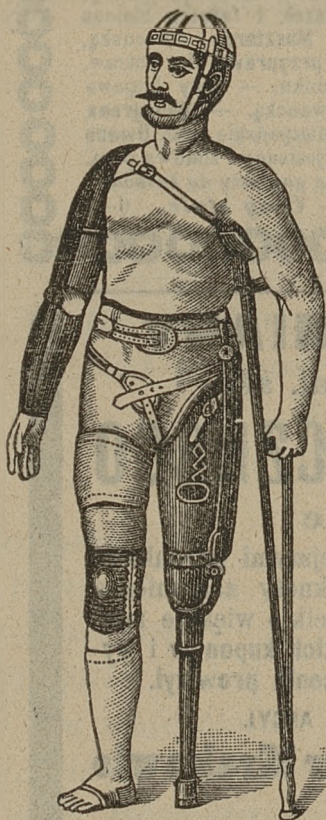
*Wypożycza nakrycia „sztuczne stołowe” na większe zebrania.* 404 6-?

Preszek do czyszczenia srebra i złota.

Ceny fabryczne. — Cenniki darmo i opłatnie.

Na wystawie lekarskiej w Wiedniu złoty medal i dyplom.

## Kto potrzebuje bandaża rupturowego



na hernię pachwinową, pępkową, lub **pasa** do podtrzymywania brzucha itd., lub też z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całym zaufaniem udać osobiście lub listownie do wynalazcy najlepszych konstrukcyj bandaży, które są polecane przez **Wnych Panów Lekarzy** jako najlepsze od wszystkich, nie tylko krajowych ale i **zagranicznych**. 403 6-?

## Ludwik Knapieński

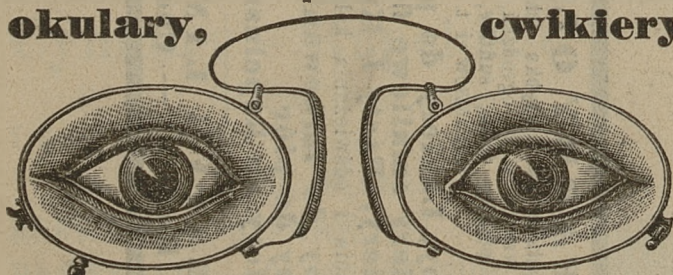
Kraków, Sławkowska 4.

## L. TOMASZKIEWICZ

MECHANIK i OPTYK

w Krakowie, ulica Floryańska L. 2, Hotel Drezdeński, poleca

**okulary, cwikiery,**



406 5-?

**lornetki, barometry, termometry.**

Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gramofony. Zamówienia oraz reperacye wchodzące w zakres optyki i mechaniki, uskutecznia się w krótkim czasie.

Bluzki Fischus  
Krawatki, Kołnierzyki  
Weloniki tiulowe i koronkowe  
Pończochy bawełniane, damskie i dziecinne  
Rękawiczki bawełniane, niciane i jedwabne

Gorsety paryskie  
Wstążki, Tiule, Hafty  
Grenadine, Krepy, Muszliny  
Gazy, Szyrtyngi, Podszewki  
Materye kościelne

409 6-?

po najtańszych cenach i w wielkim wyborze

polecają

## POREBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek główny L. 8.

szczeniarskich, cementu portlandzkiego i gipsu, polihury, oliwy do wozów i maszyn. Główny skład Drozdzy. — Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotnie. 405 6-?

**J. Barberowski**

w Krakowie, Mały Rynek Nr. 2, poleca Skład hurtowny i częściowy różnego rodzaju win, likierów, rosolisów, rumów krajowych i zagranicznych, spirytusów, koniaku francuskiego, portu angielskiego, piwa Beck, Handel hurtowny i częściowy towarów korzennych, delikatesów, Herbaty chińskiej, jakoto: karawanowej rosyjskiej i oliwy prawdziwej niemieckiej. Główny Skład: Świec stearynowych, kościelnych i stołowych Apollo, farb, lakierów, pokostów, wyrobów





## Handel „pod Palmą“ ANTONIEGO HAWĘŁKI

w Krakowie, w Rynku głównym.

poleca: wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie, szampańskie i pomarańczowe. — Rummy, Araki i Esencja trjesteńska. — Likier holenderskie, francuskie i krajowe. — Koniak kuracyjny francuski. — Wódki gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. — Porter angielski. — Piwo angielskie, pilzneńskie. — Herbatę rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — Cacao amsterdamskie i krajowe. — Czekoladę Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — Ekstrakt czekoladowy. — Makaroniki i Biszkoty angielskie i krajowe. — Owoce południowe, suszone i smażone w cukrze. — Kakaoflory letnią porą krajowe, zimową angielskie. — Kompoty włoskie i Imbir chiński, oraz wszelkie Bakalie. — Wędliny westfalskie i krajowe. — Pasztety strassburskie i domowe z dziczyzny. — Kwłozoty faszerowane. — Ostrygi holenderskie i ostendzkie. — Kawior astrachański i Śledzie pocztowe. — Ryby w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zimą świeże morskie i rzeczne. — Sardynki francuskie Philippe & Canaud. — Homary, Łosoś amerykański, Trufle, Ananasy, Szparagi, Szamplony, Karczochy, Groszek i fasolka zielona w puszkach. — Różne Konserwy, Sosy, Musztardy: francuską, angielską, krymską i krakowską; oraz przyprawy do potraw. — Bullon na kilogramy w najlepszym gatunku. — Sery krajowe i zagraniczne. — Oliwę nicejską i prowancą. — Winogrona kuracyjne vöslauskie i badeńskie, zimą hiszpańskie oraz Owoce włoskie i tyrolskie. Dzielczynę i Zwierzynę jesienną i zimową porą. Przy handlu obszernie lokale, oddzielne gabinety do śniadań 400 i kolacyj z osobnym wchodem. — Ceny stałe. 6—?

## KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. akc.

## BANKU HIPOTECZNEGO

w Krakowie

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — Wypłata wszelkich kuponów i wylosowanych efektów bez potrącenia prowizyj.

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJ.

## Banku Hipotecznego w Krakowie

wydaje

## ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

401  $4\frac{0}{100}$  za 60-dniowym wypowiedzeniem 6—?  
 $3\frac{1}{2}\frac{0}{100}$  za 30-dniowym wypowiedzeniem.

Filia c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przyjmuje wkładki do oprocentowania w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu kałażeczki czekowe, przyjmuje depozyta wartościowe do przechowania, udziela zaliczki na papiery wartościowe i uskutecznia zlecenia na zakupno lub sprzedaż efektów na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.



**P**ierwszy fabryczny skład  
**PARASOLEK**

w najświeższych paryżskich wzorach  
po cenach bez konkurencyj.  
Nadto poleca w wielkim wyborze

**PASKI** najmodniejsze

Woalki, Rękawiczki, Pończochy, Bosa gazowe, Kołnierze, Żaboty, Parasole, Laski, Kalosze

**Anastazy Froncz**  
Kraków, ul. Floryańska 17.

## FABRY DO FASAD

firmy Kronstenera

Cement, Gips, Wapno hydrauliczne,  
Płyty izolacyjne — Antimurion — Car-  
bolinum — Excicator — Tektury  
smołowe do pokrywania dachów  
Smołowice gazowy i drzewny — Farby  
na dachy

Spluwaczki oraz inne środki desinfekcyjne  
Środki do czyszczenia sukien z piany

Płaszcze gumowe  
Płachty nieprzemakalne  
Kalosze rosyjskie 1762

Lawn tennis — Krokiet, Kule, Kregle — Przyrządy gimnastyczne ogrodowe — Huśtawki — Balony i piłki gumowe. — Hamaki dla dorosłych dzieci. — Przybory do rybołówstwa. — Cenniki na żądanie darmo i oplatnie.

## REIM i SPÓŁKA

Linia A—B

Rynek 37 Kraków

polecają po cenach najtańszych

Proszek „Andela“ i „Zacherlin“ przeciw owadom, Papier, Lep, Siatki na okna przeciw muchom, Naftalina, Kamfora, Papier naftalinowy, Liście paczulowe, Pieprz biały przeciw młom. — „Nowosć“: Ting-Ting tyktura na pluskwy — „Nowosć“: Fuchsol tyktura na pluskwy — „Nowosć“: Fuchsol proszki na karakony, szwabę, pszczy — Figitki na szczyry i myszy.

## FABRY OLEJNE

do użycia gotowe, szybko schnące, do pomalowania werand, altan, ogrodzeń, sztachet, schodów, okien, podłóg, ścian, sufitów, wozów, bryczek, tarantasów i t. p.

Farby, Lakier do podłóg

Lakier emalowy firmy „Marx“

Lakier, Pasty i Kremy do odnawiania i odświeżania kolorowych buclów

Farby do farbowania materij

Farby do piór

Lakier na kapelusze

CERATY i LINOLEUM

Rogózki — Chodniki



# D J A B E Ł

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, illustrowane.

**Wychodzi dwa razy na miesiąc.**

Prenumeratę, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:

**Wydawnictwo „Djabła“**

**Kraków, Rynek gł. L. 8 (Drukarnia: W. Kornecki).**

Rękopisów nie zwraca się, ale bywają niszczone.

W umieszczaniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencje czasopism w kraju i zagranicą.

**PRZEDPŁATA KWARTALNA:**

w Krakowie i na prowincyi z przesyłką poczt. koron 2.—;  
w Niemczech marek 2.50; w Ameryce rocznie dolar. 2.50;  
we Francyi kwartalnie franków 3.—.

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM. — Wydawca: *Karol Kucharski.*

## Trzeci Maj.

*Z dni przeszłości jasno świta  
I rozprasza mroków cień,  
Promienisty dzień wolności  
Narodowej dumy dzień  
I rozbrzmiewa pieśń zwycięzka  
Nasza, polska, wielka, męska:*

*Boże daj, Boże daj,  
By nam wrócił trzeci maj!*

*By się każdy bojownikiem  
Poświęconym Polsce czuł,  
Z krwi serdecznej, z ducha męki,  
Z ofiar własnych oręż kuł  
By się każdy czuł Polakiem  
Pod wolności orlim znakiem*

*Boże daj, Boże daj,  
By nam wrócił trzeci maj!*

*Wtedy stanie lud potężny,  
Druh druhowi, bratu brat,  
Lud siermiężny i orężny!  
I w zdumiony splotnie świat  
Pieśń co w czyn się ucieleśni,  
Czyn nad czyny, pieśń nad pieśni,  
Boże daj, Boże daj,  
By nam wrócił trzeci maj!*

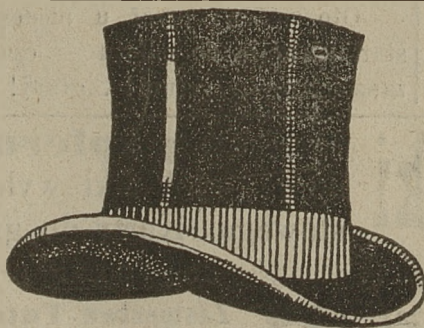
Adam J. R.

## Cylindry — Kapelusze

P. & C. Habiga, Wilh. Plessa  
i z innych ces. i, król. nadwor. fabryk.

**BIELIZNĘ MĘSKĄ**

**KRAWATY — RĘKAWICZKI — LASKI  
PARASOLE — PŁASZCZE GUMOWE  
KALOSZE — KUFRY — TORBY — PASKI**



poleca

**Zdzisław  
ZDANOWICZ**

407 **Kraków, ul. Sławkowska L. 3.**

Hotel Saski. — Telef. 516.



## Pan Radca Piorunkiewicz.



Ja ta *uwożo pon* nie jestem żadnym inżynierem i na tych wszystkich planach zabezpieczenia naszego miasta od wylewu, jakie pan Sikorski na ostatnich posiedzeniach Rady miejskiej przedłożył, się nie znam, ale *uwożo pon* otoczenie brzegów miasta murami, jak to chce rząd, uważam według mego hłopskiego rozumu za nonsens, bo *uwożo pon* nie tylko, że taki mur jak przyjdzie duża woda, to się jej sile nie oprze, ale nasze miasto *uwożo pon* jest naokoło już otoczone wałami fortyfikacyjnymi, a jak je jeszcze od strony Wisły zamkną murem, tak już z nami *uwożo pon* koniec, nie będzie gdzie budować, nie będzie się mógł rozwinać handel i rękodzieła i wszyscy skapcańeja. Wtedy najlepší ów projektodawca zrobi, jeżeli na tym swoim murze napisze: cmentarz krakowski, bo oprócz grobów i pomników historycznych niczego w takim obmurowanym *uwożo pon* Krakowie nie znajdzie. Toteż *uwożo pon* całymi siłami popieram w naszej Radzie projekt rozszerzenia miasta przez przyłączenie gmin podmiejskich, bo *uwożo pon*, jak te gminy pomału się uporządkuje, oświećli, porobi hodniki, to i budować będzie gdzie, ludzie będą mieć zarobek i miasto się podnieść, a zresztą, gdyby *uwożo pon* port wybudowano w Podgórzu lub Dębnikach, albo na ten przykład w Płaszowie, a gminy po prawej stronie Wisły tj. Podgórze i Dębniaki nie były przyłączone do Krakowa, to *uwożo pon* cały ruch handlowy i przemysłowy przenieśliby się na drugą

stronę Wisły i nasz Kraków dawna *uwożo pon* stolica Polski, zeszedłby na małą, prowincjonalną miasteczkę. Z drugiej strony *uwożo pon* powinna także nasza Rada dbać o gminy przyłączone, postarać się o zupełne znieśenie akcyzy, albo już co najmniej o zmianę taryfy akcyzowej, aby *uwożo pon* np. węgiel, spirytus denaturowany i inne niezbędne do przemysłu produkty tej opłacie akcyzowej nie podlegały. Rozumie ja *uwożo pon* dobrze, że rozszerzenie Krakowa nie jest łatwą sprawą i potrzebuje czasu, toteż *uwożo pon* Rada i Magistrat powinny sprawy nie zasypiać, ale ustawicznie i pilnie nad jej załatwieniem pracować, bo w tem leży *uwożo pon* rozwój i przyszłość naszego miasta.



## Monolog Mickiewicza.

O Prezydencie!

— Czem jestem przed twojem obliczem? Prochem i niczem! —

Chcieliście wyrządzić mi cześć, stawiając mi pomnik na rynku krakowskim, a wyrządzacie mi obelgę!

— Ale w tej postawie świeci w starym [Rzymie

Kochanek ludów, ów Marek Aureli!

Na czole błyszczy myśl... —

A mnie przechodnie pytają:

— Czemu waspan tak jesteś dziwnie [ubrany,

Jak strach, albo rozbujnik, co to mówią [w bajce,

Na skroniach trawa i liście? —

Oto na mojem czole odpoczywają wasze gołębie, na skroni mojej spiżowej zostawiły spoczynku swego biały ślad!

— Ja mistrz!

Ja mistrz wyciągam dłonie —

a na dłoni gołębi biały ślad! I mówię prezydencie, że

— Ty mądrze i wesoło

Zawsze rządzisz

I mówią, że ty nie błądzisz! —

Oto spiżowy orzeł u piedestału rozpostarł skrzydła do odlotu — czuję, krakał, zapach trupi, ...głupi! ...głupi! —

— Spojrzę, z początku porwał mnie śmiech [pusty,

A potem litość i trwoga —

bo na orlem piórze — gołębi biały ślad! Bo spiżowy rycerz odwraca ponurą twarz od brudnych kwiecerek Sukiennic, a na gołeniach jego gołębi biały ślad!

Bo spiżowe pachole wpatruje się w zadumie w A-B, a na szacie jego gołębi biały ślad!

Za miliony cierpiałem, wiem, że i ty prezydencie cierpisz, choć tylko za kilka tysięcy, a twoi rajce

— Jedzą, piją, lulki palą,

Ledwo rady nie rozwalą!

I nie mówię ci: Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga! ale spojrzysz na te spiże upstrzone!

— A choć droga stroma i śliska —

czyż nie wyślesz jakiej — morowej dziewicy z chustą, kiedyś rankiem, póki ciemno, głucho wszędzie? Czy ci wody brak?

— Niemnie, domowa rzeko moja,

Gdzie są twoje wody?

Gdzież Wilia, naszych strumieni rodzica?

Prezydencie! odpowiadaj maro błada!

Przebóg, cóżto za szkarada:

Milczy i nie odpowiada!

A kysz! a kysz!

ar.



## RACYA.

Pan Pineles (państwo znacie)

Jest gaduła znany;

Temperament ma i język

Niepochoamowany!

Wczoraj idę z nim ulicą,

Pan Pineles cicho...

— Co to pan dziś tak milczący?

A to co za lichy?

A Pineles odpowiada

Mile uśmiechnięty:

— Mam odmrozić sobie ręce

W taki mróz przeklęty?

Atak.




# Stanisław Karliński

412 6-?

Kraków,

Sukiennice Nr. 28 (naprzeciw Ratusza).

**Skład papieru.** Poleca: Księgi handlowe, kopiały i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru listowego. Karty do gry, Karty wizytowe na zamówienie, Karty korespondencyjne z widokami (ciągle nowości).

 Zastępstwo Tutek cygaretowych S. W. Niemojowskiego.



## List z wojska!

Jaguś moja!

Bez trzy tyżnie nie Pisałem do ciebie skrus tego, żem był na ciebie Cholernie zły a i skrus tego, że miał być Inspicyrungs. Tak ci my rajbowali co sie ino dało, pucowali na glanc Knepfiki, trzepalimy Mondury i kantowali Kopuzdraki i struzaki.

Bo to nie tak jak u ciebie na wyrku przy siwuli, co ci słoma i siano durchajander skielbaszone!

A cysarskie strozaki muszom być fajny wykantowane, żeby ci ich żaden Cywilny indzinier tak wykantować nie zdołał.

A zły byłem na ciebie pieruńsko, bom se obiecował na świętach frajda z twojej śpyrki i szynek jagem ją zawdy miwał, ale prawi wójt i cała Gromada, że sie inksi do nich dobrali, a ja. Cysarskie dziecko, ochłapów nie chce! Choć co prawda, zdałyby sie czasem i ochłapy, bo choć Sakramenckie cywile pieronują i pisają w gazytach, że u nas wszystko Wojsko zjada, ale to je Dumchajt, bo ja ci teraz nieraz głośny, jak nieprzymirzający ten pies mojego pana lajtnanta i zdałyby się czasem i ochłapy z twoi śpyrki, jak nie dla mnie to dla psa.

Ale kiej inksi ogryzają to niechta, a cysarskie dziecko z głodu nie zemrze i se znajde inkszą Jagę abo Marynę i tyż se ją wyabrychtuję, jagem se ciebie wyabrychtował i ty i tak bedziesz furt Cywilną Jagą ja bede furt!

c. i k. Antek,  
ar.

## BYŁ WILK....

Był wilk.... Lecz jednak cóż w tem dziwnego, Wszakże....

....Przepraszam — wilka takiego,  
Nie spotkać w lesie, ani pod lasem —  
(Jak stara babka wnuczętom baje)  
Z wilka się nagle — człowiekiem staje.  
Ten poszedł dalej.... w człowieczej skórce,  
Wspiał się godności żądzą ku górze  
I choć zarówno — mógł zostać osłem —  
On — został posłem. —

Postać wspaniała — siadł w parlamencie,  
Choć nie rozumiał, słuchał zawzięcie,  
I głową kiwał — ważył — rozważał,  
Niby na wszystko bacznie uważał.  
A w gruncie rzeczy — (nie on niestety)  
Był tylko po to, by brać dyety. —  
Lecz dziesięć reńskich — jakoś za mało,  
Panu posłowi być się to zdało,  
A więc w dodatku wziął.... (równe zeru!...  
Paczkę papieru....

Paczka papieru!... no!... mocny Boże,  
A cóż to komu tak szkodzić może —  
Papieru dosyć — papier nie złoto,  
A tu się złoścza i krzyczą o to!...  
Kilka arkuszy — tych kopert kilka,  
Zgubą by miały stać się dla Wilka?...  
Co zaś w tragice ma swoje „ale“ —  
To — Stojalowski — który w zapale,  
Obłożył klątwą Wilka biednego...  
A lampa jego?....

Jak się to skończy — dociec nie trudno,  
Sprawka brudnawa, zostanie brudną  
I wilk powróci znów do swej skóry,  
Wilk-człowiek, będzie znów wilk ponury,  
I czas miał będzie, by na papierze  
Spisać pamiętnik, który w ofierze,  
Swemu stronnictwu złoży zapewne,  
Jako wspomnienia czułe a rzewne,  
Na ręce mistrza politycznego,  
Stojalowskiego. —

Anas.



## SOLIDARNOŚĆ ZŁODZIEJSKA.

(BAJECZKA WARSZAWSKA).

Iwan Czertkow spisywał się w Rosji nie-  
[ładnie.  
Nie pierwszy, nie ostatni Moskal, który  
[kradnie,  
Lecz czasem, gdy pisano o jego niesławie,  
Michał Czertkow się o to obraził w War-  
[szawie?  
Stąd wniosek, niby słońce w dzień wiosenny,  
[błyska:  
O złodzieju, choć z Rossji, nie pisać z na-  
[zwiska,  
Bo dbały o swój honor, może wpaść w szal  
[gniewny  
Jaki jego warszawski kolega lub krewny.



# M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi).

## FABRYCZNY SKŁAD

plócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecinnej, oraz bielizny stołowej białej i kolorowej,  
Chustek białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

## GŁÓWNY SKŁAD

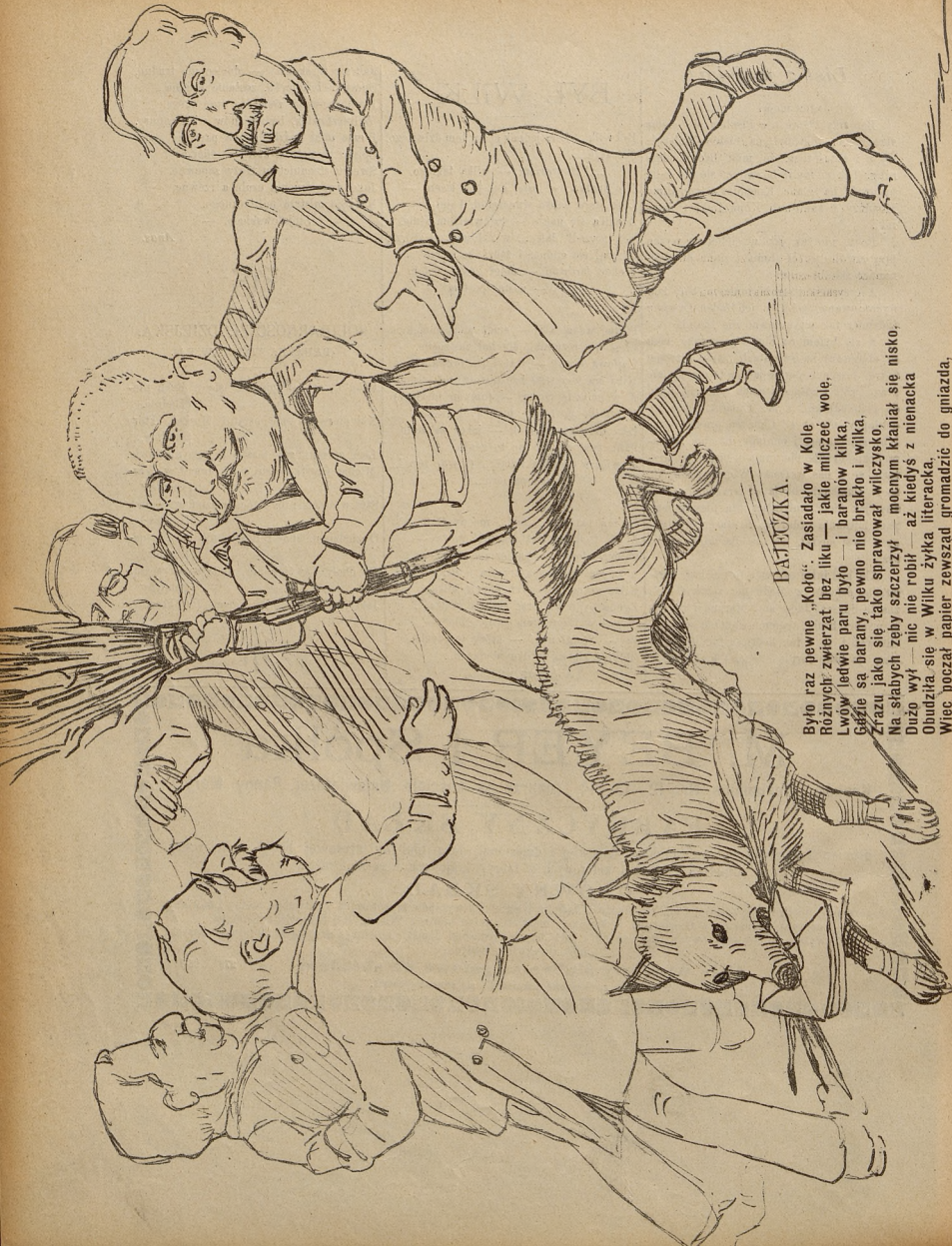
normalnej bielizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny  
Pończoch damskich i dziecinnych i skarpetek męskich. Skład bielizny Wieleb. Ks. Sebastjana Kneippa.  
Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

**Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie.**

Zamówienia zamiejscowo skutecznia się odwrotną pocztą.

279 25-?





# BATECZKA.

Było raz pewne „Kole”: Zasiadało w Kole  
Różnych zwierząt bez liku — jakie milczać wole.  
Lwów ledwie paru było — i baranów kilka,  
Gdzie są barany, pewno nie brakło i wilka.  
Zrazu jako się tak sprawował wicyzko.  
Na słabych zęby szczyrzył — mocnym kłaniał się nisko.  
Dużo wył — nic nie robił — aż kiedyś z nienacka  
Obudziła się w Wilku żyłka literacka.  
Więc począł papier zewsząd gromadzić do gniazda,  
Niestety cudzy papier — no więc z Kola jazda!



# Naczelnik powiada:

Włoszanie gminy „Moisłonica” — jestecie przedmiotem  
szczególniejszej łaski Jego Cesarzkiej Mości Imperatora, który  
wam raczył namiotowości zezwolił złożyć wyraz wiernopodda-  
nych uczuć i obiecał przyjąć od was dobrowolne datki na po-  
mnożenie funduszu wojennego.



# Jeden z włoszanki.

Wielmożny Panie Naczelniku, my ta już słuchali o tych  
składkach i co kaj który może to da, ale ze to teraz przed-  
nowek i nijak z tego nie ma dać, toby my ta prosili łaski  
Wielmożnego Pana Naczelnika, cyby my ta nie mogli tych do-  
browolnych datków odsiedzieć, bo to roboty teraz wielkiej nimo,  
i baba se sama w domu poradzi — a coby który nie mogli od-  
siedzieć toby już musioł swniaka sprzedać a dać da.



## FERDEK SOCYALIK.



Straśnie ci mi choroba wszyscy urągają, co w ostatnim numerze „Djabła“ nie było nijakiego moigo grypsanio, i gwarzą, co się Ferdek pewnikiem skirzył na święconem u delikata albo nowego dyrektura policji, i bez to nie nie nagrypsał. A to są émoje, bo choć bez świencone stało się całe nie-szczynście, ale nie bez trucie, ino bez to, com nagrypsał o święconem u Świętej Zyty i skonfiskowali mi grypsanie, i nawet nie prekurator, ino choroba sam redaktur. Ale to nie, bo ino się jeszcze wiency dowiem, to bede dalij grypsał, a jak mi redaktur znowu chlaśnie, to mu chorobo pokaże perskie oko i nagrypsom list otwarty do pani Dziwacki, choćby mnie nie wiem jak osmarowali w „Żołnirzu“ albo „Fajermanie“ albo w jakim inkszym „Przyjacielu służ“.

Alem ci za to, choroba, miał morową frajdę z tym strejkiem kolejników węgierskich. Klawe chłopcy. Sam Ignac powiada, że takij organizacji, to ci choroba ani u naszych towarzyszków nima. Jak zastręjkowali, to wszyscy naroz, ino bez tych co ich zajęli do ula. A takie ci choroby zadzierzyste, że się zawzięli nie gadać z rządem, dokąd nie będą mieli zapewnionej amnestji i inszych inszości, a że im rząd nic z tego nie dał, ino prowodyrów zachatował pod siatkę, tak ci tyż choroby nie nie gadają, ino jadaczki wzięli za munsztuk i służbę robią.

Ale ci tyż chorobo i u nas teraz organizacyjo morowo. Postarał ci się Ignac bez swoje wpływy w parlamencie i w rządzie, że ci tego roku pierszy maja wypadł na niedzielę, i bez to strejkowali tak samo wszyscy, jak na węgierskim śtacbanie.

I towarzysze, i gudłaje, i katoliki, i urzędniki i wszyscy, i takie ci było morowe święto robotnicze, jakiego jeszcze nie było. Ino księża i policaje robili w ten dzień, bo to choroby stańczyki jeszcze większe jak sam Horowic albo Landau, i z nimi nijak nie poradzi.

Żydzie chorobo, dej blache majówki ino skibną, a żeby była bardzo zielono i na świeżym piołunie. Proletaryusze wszystkich krajów! kirzcie, jak który mo za co. Niech żyje pirszy maja!!!



### „Najlepszy środek“.

Widywaliśmy na scenie  
Różne, różne ładne cuda,  
Gołe biusty, gołe łydki,  
Więcej — nawet gołe uda.

Widywaliśmy w tearze  
Na tle pięknej otomany,  
Sceny, jakie się gdzieindziej  
Ukrywa za parawany.

W „Życiu“, albo w „Półdziewiczach“,  
W „Sprawie Mathieu“ i w „Ludce“  
I w „Capstrzyku“, lecz to wszystko  
Już w niepamięć pójdzie wkrótce,

Bo nasz teatr za postępem  
Francji kroczy wciąż bez przerwy.  
Już mu dzisiaj nie wystarcza  
Zdrożnościami drażnić nerwy.

I dla „Narodowej sztuki“  
Wymyślił „Najlepszy środek“,  
A żeby z krakowskiej sceny  
Zrobić francuski wy....



### Węgierscy kolejarze.

A bassama!... terem-te-te!...  
Rzekli sobie kolejarze,  
I jak zwyczaj głupi każe,  
Strajki już są rozpoczęte —

I na Węgrzech los nie lada,  
Tylko piechcą iść wypada. —

Jechał właśnie do Maruszy,  
Wiózł „papryki“ całe pudło,  
Serce mu aż z pragnień schudło,  
Tak jej pragnął z całej duszy —

Gdy tu nagle... tuż u celu —  
— Idź piechotą przyjacielu...

A więc idzie... aż tu w drodze,  
Patrzy — idzie też ktoś drugi,  
Za nim rządem długim sługi,  
Sam na przodzie stapa srodze,  
Więc się pyta... wokół cisza,  
To piechotką... hrabia Tisza. —

Pomysł trochę mniej wygodny,  
Ale dowiec też nie lada,  
(...gdzie głupota się nie wkłada!?)  
Wszędzie strajk już dzisiaj modny, —  
Wolno szewcom... tramwayarzom,  
Więc i wolno kolejarzom...

Potem głód i tyle nędzy,  
W pośród rodzin strajkujących,  
A nie znajdują współczujących,  
Ani pracy ni pieniędzy —  
I będą się z wstydem kryli,  
Że chleb sami z rąk stracili!...  
... A niech tam!...

Anas.



### Fatalne omyłki druku.

#### Z krytyki.

— Młody autor ma przedziwną formę wiersza i lubuje się w wytwornych rumach.

#### Z telegramów.

— Donoszą z Tokio, że rosyjski krążownik Carewicz rozpił się wraz z całą załogą.

— Ostatnie bombardowanie Portu Artura nie wyrządziło żadnej szkody rosyjskim tortom.

#### Z „Nowej Reformy“.

— Kraków rozwija się nieustannie a ludność jego wzrasta zastraszająco.

#### Z „Czasu“.

— Żywimy nadzieję, że obecna sesja parlamentarna wyda obfite plauy.

— Adwokat Dr. Pimpelstein został mianowany kuratorem macy spadkowej.

ar.



## Pierwszorzędna Pracownia

### == Sukien Męskich ==

## Leona Grabowskiego

właściciel firmy:

## GABRYEL GRABOWSKI

W KRAKOWIE

ul. Szpitalna 1. 36.

## Materyały

## i krój angielski

414 6 ?

## Wykończenie artystyczne.



## Przegląd polityczny.

Doniesienia o klesce „Petropawłowska“, które przy końcu poprzedniego „Przeglądu“ podaliśmy jeszcze jako niepewne, były jednak najprawdziwszą prawdą. Prócz „Petropawłowska“ jeszcze dwa inne okręty wyleciały w powietrze. Nie stwierdzono do tychczas, czy przyczyną eksplozyi były miny rosyjskie czy japońskie, to jedno jest pewne, że Japończycy mają coraz lepsze, Moskale coraz gorsze miny. A wszystkie kłeski spadają na Rosyę tylko przez pomyłkę. Przez pomyłkę zaczepiają o swoje własne miny, przez pomyłkę generał Altvater wysłał siedm baterii górskich, przeznaczonych na daleki Wschód — do Królestwa, przez omyłkę magazyny arsenały stoją pusta, a przeznaczone na zapełnienie ich ruble, giną w kieszeniach oficerów, czynowników i dostawców. Nic też dziwnego, że Aleksiejew, prawdopodobnie także przez pomyłkę dostaje dymisy i idzie w duraki. Celem uniknięcia dalszych pomyłek, i wprowadzania w błąd opinii publicznej, zabronił rząd rosyjski korespondentom wojennym posługiwać się telegrafem bez drutu, i zapowiedział, że będzie ich traktował jak szpiegów. Flota bałtycka ma w najbliższym czasie wyruszyć do Azji, zachodzi jednak obawa, aby przez omyłkę nie zajechała do portu, w którym spoczywa „Petropawłowski“, „Warjag“, „Korejec“ i cały szereg rosyjskich okrętów.

Inżynierowi Bubenowi przyznał rząd 25000 rubli za wynalezienie nowego systemu łodzi podwodnych. Wynalazek ten ma dla Rosyi niezwykle znaczenie, bo przy użyciu nowych łodzi może uda się stanowczo wyjaśnić, od jakiej właściwie miny zatonał „Petropawłowski“.

Anglia bez wojny, podczas manewrów, straciła łódź podwodną „A 1“ wraz z całą załogą, a Stany Zjednoczone okręt „Missuri“. Rosya wyraziła im przez swego ambasadora swoje współczucie z tego powodu. Nie ulega wątpliwości, że Rosya potrafi odczuć taką stratę, bo umie się postawić w podobnem położeniu, czego ani Anglia, ani Stany Zjednoczone dotąd nie umiały i prawdopodobnie tylko dlatego nie wyrażały dotąd swego współczucia Rosyi. Na-

tomiast Rosya nie potrafi jakoś odczuć radości, że przyjaciółka jej najserdeczniejsza Francya, zyskuje nową przyjaciółkę Anglię.

Niemcy także nie bardzo cieszą się z tego zbliżenia, tem głośniej jednak zapowiada Bülow w parlamencie, że nigdzie naokoło nie mają nieprzyjaciół. On ich tak samo nigdzie nie widzi, jak ich Aleksiejew nie mógł dojrzeć na wodach morza Żółtego. Zdaje się, że i sprzymierzeńca nie łatwo będzie mógł dojrzeć; bo widok jednego z niewielu, Tiltoniego, zakrył mu trochę hr. Gołuchowski, a teraz jeszcze bardziej Loubet, w czasie swej przejażdżki do Włoch. Taka zabawka, jak przegląd floty włoskiej i eskadry francuskiej w zatoce neapolitańskiej, nie może się podobać ani przyjaciółce nad Nową, ani przyjacielowi nad Spreą. A Wilhelmowi żeglarzowi jak się to serce krajało, że nie mógł wziąć udziału w tej zabawie. On tak lubi bawić się w admirała i w mówki, taką miał śliczną ku temu sposobność, i tak był blisko. Ano trudno — nie zaprosili go. Wróciwszy do kraju, w pierwszej zaraz mowie zapewnił, że wraca zupełnie wyleczony. Nie wiadomo tylko, czy ze złudzeń, czy z manii wielkości czy z admiralstwa Atlantyku. Równocześnie Hererzy leczą go z fałszywego apetytu na cudzą własność, i zdaje się, że pierwaj Jakób I. zostanie cesarzem Sahary, niż Wilhelm Najpierwszy królem Kamerunu. Murzyni koso patrzą na Niemców, bo po śmierci Walderseego nie ma nikogo, ktoby ich tego tak oduczył, jak on Chińczyków.

Chińczycy patrzą Europejczykom prosto w oczy i z prawdziwie turecką szczerością zapewniają o swej bezwarunkowej neutralności. To tylko sfanatyzowani kapłani szerzą agitację przeciw Europejczykom, ale gdyby Rosya chciała to wyzyskać i naruszyć neutralność, to i Chiny wyciągną z tego konsekwencye. Trzeba im więc pozwolić na zupełnie neutralną rzeź Europejczyków. Aby wmieszaniu się Chin zapobiedz, i położyć stanowczy kres wojnie, postanowił car osobiście udać się na pole walki, i przyrzekł Skrydłowski, że to niewątpliwie uczyni, ale aż po szczęśliwem rozwiązaniu carowej. jeżeli dziecię będzie płci męskiej, jeśli będzie mieć czarne włosy,

niebieskie oczy, jeśli do tego czasu i flota bałtycka nie wyleci w powietrze na własnych minach, a koleją mandżurską nie będzie podróżował mikado.

Francya uporała się już ze szkołami kongregacyjnemi, teraz zabrała się do ich zakładów przemysłowych. Panu Combesowi przyszła ślinka na „Chartreuse“, ale ponieważ i sposób wyrobu, i opakowanie, i etykieta były prawnie zastrzeżone, a w państwie tak uporządkowanem i legalnem jak Francya, przywileju naruszać nie można, więc sądy p. Combesa orzekły, że po zwinięciu zakonu prawa jego przeszły na państwo, więc rząd, jako prawny dziedzic zakonników, zupełnie prawnie może sobie przywłaścić i przywilej co do wyrobu likieru. Pan Combes cieszy się więc, że już i na tem polu uwolni obywateli republiki od zależności od klasztorów i zapewni przewagę państwu. Co za zwycięstwo!

Dzięki traktatowi turecko-bułgarskiemu, stosunki na Bałkanach znowu inaczej się ułożyły. Mocarstwa jeszcze się nie zgodziły, jakie nakrycie głowy mają nosić żandarmi, dlatego narazie nie daje im Turcyja nic na głowy, a przy pierwszej sposobności i głowy im pozdejmuje, aby usunąć przedmiot drażliwego sporu i ciągłych zakłóceń.

Na Węgrzech zmobilizowano armię z powodu wojny z kolejarzami. Na podstawie układu z komitetem strejkowym, strejkujący częścią w mundurach wojskowych, częścią w kolejowych wrócili do służby, a przywódcy i organizatorowie poszli pod klucze. Zachwycony tym rezultatem Körber konferuje z przywódcami Wszechniemców, czy nie możnaby Młodoczechów i agraryszów powołać na jakie ćwiczenia wojskowe, i w mundurach odkomenderować do parlamentu, a ~~przez~~ ten czas uchwalić ugodę z Węgrami i urzędowy język niemiecki we wszystkich władzach w Austrii. Koło polskie stara się nakłonić Czechów, aby ci którzy już do wojska nie należą, zgłosili się jako ochotnicy, celem przeprowadzenia planów Körbera.





## Sen ministra Witteka.

Straszny sen pan Wittek miał...  
 — Gdzieś wyjechać sobie chciał,  
 Lecz choć groźne robił miny,  
 Ni salonki, ni maszyny,  
 Ni na pokaz urzędnika,  
 Dworzec émi się, chwieje, znika!  
 Dawniej świstał, huczał szumnie,  
 Dzisiaj cicho, jakby w trumnie.  
 Jedźże wielki dygnitarzu!  
 Cisza, jakby na cmentarzu...  
 W tem się budzi  
 Gdzieś nad ranem,  
 Woła ludzi,  
 Pyta trwoźnie: Co za лихо?  
 Co się stało ze sztacbanem?  
 — Ekscelencyo, u nas cicho,  
 Tylko strajk jest za Litawą...  
 — Więc u Węgrów? a to brawo  
 Ze nie u mnie  
 Sztacban w trumnie.  
 Niech węgierski mój kolega  
 Płacze, gdy mu coś dolega;  
 Dobrze mu, gdy ładajaki  
 Ma personal. A łajdaki!  
 Mój personal, panie tego,  
 To jest całkiem coś innego!  
 Nie śpi, nie je i nie pije,  
 Boso chodzi i ma długie  
 A żyje  
 I puszcza zugi!

Ziewnął i językiem mlasnął  
 I na drugim boku zasnął.

Komiker.



## TELEGRAMY.

Berlin, 19 kwietnia. — Major Leutwein donosi z Okahandyi (Afryka) — iż jeden z jego młodszych oficerów napisał sensacyjny romans, dedykowany cesarzowi

Wilhelmowi — pod tyt.: „Tępienie szwabów i innego robactwa przez Herrerów“.

Paryż, 23 kwietnia. — Rosyjski ambasador Nelidow, oświadczył wobec redaktora „Temps“, iż nie ma najmniejszej wątpliwości, iż z chwilą, kiedy Japonja przegra — Rosja zwycięży napewno.

Barcelona, 25 kwietnia. — Pod oknami mieszkania króla eksplodowała petarda. — Jak królowa regentka zapewnia, był to tylko zwykły żart narodowo-dziecinny.

Madryt, 26 kwietnia. — Król Alfons otrzymał, za pomocą telegrafu bez drutu następującą depezę z pokładu yachtu „Król Albrecht“: — „Szkoda, że cię tu niema — w tej chwili wypowiedziałem mowę... (...289014531-szą za mego panowania...) a conto zamachu na ciebie. Wrażenie kolosalne!... dwóch marynarzy zwaryowało, jeden się powiesił, a trzech się wściekło. (Twój... (w chmurach podpis nieczytelny).

Paryż, 27 kwietnia. — Ze wszystkich sal sądowych usunięto wizerunki Chrystusa, a na ich miejsce pozawieszano portrety męczenników Francji. — Dreyfusa i Humbertowej.

Petersburg, 28 kwietnia. — Nadchodzą tu ustawicznie meldunki generałów, zaprzeczające klęskom, a potwierdzające niebawme zwycięstwa floty rosyjskiej nad Japończykami. — Car modli się ciągle.



Szan. Prenumeratów, którzy zalegają z przedpłatą, — upraszamy o nadesłanie jej do dnia 10 b. m., gdyż w przeciwnym razie następnego Nru nie otrzymają.

Pieniądze najlepiej przysłać przekazem wprost do Administracji „Dziabła“ w Krakowie.

## Kotel Polski

w Krakowie

blisko kolei

przy ul. Floryańskiej

(obok bramy Floryańskiej)

poleca pokoje od najwykwintniejszych do najskromniejszych; ceny bardzo przystępne — od 60 ct. za pokój.

**Uwaga!** Na miejscu znajduje się Telefon Nr. 469 do użytku Gości, tak w obrębie Krakowa jak i do wszystkich głównych miast całej Austrii. 415 6-2

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **języków obcych, bez nauczyciela** z objaśnieniem wymowy i z kluczem, p. t.

**Polsko-Niemiecki** kurs wstępny (Elementarz) po 18, 36 i 60 ct — Kurs I-szy zł. 1.20 — kurs II-gi zł. 2.40  
**Polsko-Francuski** kurs I-szy zł. 1.80 — kurs II-gi zł. 4.80. — **Gramatyka Polsko-Francuska** zł. 1.80.  
**Polsko-Angielski** kurs I-szy zł. 1.12 — kurs II-gi zł. 1.80.  
**Polsko-Ruski** kurs I-szy zł. 2.10 — kurs II-gi zł. 2.70. 301 19-5

Główna sprzedaż w Księgarni

**Dr Wł. Miłkowskiego w Krakowie.**



## MIODOSYTANIA

założona w roku 1841

## KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

416 6-2

poleca **miody w butelkach, na garnce i na szklanki**, w pokojach gościnnych,

Miód stołowy lekki butelka 50 ct.	Miód wytrawny . butelka 70 ct.	Miód esencja but. . 1 złr. — ct.
Miód stoł. mocny „ 60 „	Miód kuracyjny . „ 80 ct.	Miód kopowiec „ . 1 „ 20 „

Ma na składzie wielkie zapasy **miodów owocowych**: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Miód Maliniak . . . . . butelka 1 złr. 50 ct.	Miód kasztelański . . . . . butelka 1 złr. 50 ct.
---	---



# Przewodnik przemysłowo-handlowy.

## Instytucje finansowe.

**BANK GALICYJSKI** dla handlu i przemysłu oraz Kantor Wymiany i Dział Towarowy tegoż Banku Rynek gł. l. 25. Obok Kantoru Wymiany Oddział depozytów schewkowych (Hafe-Deposita). 420 6—?

**FILIA BANKU HIPOTECZNEGO** oraz kantor wymiany tegoż Banku. Rynek główny, linja A-B l. 42, wchód od ul. św. Jana. 401 6—?

**KONCESYONOWANY ZAKŁAD ZASTAWNICZY** przy ul. Wiślniej l. 3, parter, otwarty co dzień od 8—1 i od 3—6, udziela możliwie wysokich pożyczek na papiery wartościowe, kosztowności, towary garderobę i futra. Przyjmuje spłatę ratami. Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą. 422 6—?

## Domy bankowe.

**ALBERT MENDELSBURG**, Rynek główny Nr. 15. 423 6—?

## Apteka.

**K. WISZNIEWSKI**, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Florjańskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich zagranicznych i krajowych, perfumerje francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe. 424 6—?

## Handel kolonialny i farb.

**FR. LENERT** w Krakowie. ul. Sławkowska „pod gankiem”. Cement portlandzki. Fabryka i ko-

palnia gipsu. Farby. Hurtowny handel towarów materialnych, korzennych, olejów, tłuszczów, wyrobów szcztokarskich, pendzle. — Zaś przy ulicy Długiej Nr. 34 osobny skład benzyny, terpentyn, eteru itp. — Z wiosną nasiona Mauthnera. 425 6—?

**Skład herbat i win.**  
**JULIUSZ GROSSE**, Rynek główny, pałac Spiski. Magazyn Herbat i Win. 426 6—?

**Kawiarnia.**  
**W. JANIKOWSKI**, rynek główny, I p. nad handlem A. Ha-

welki, bilardy francuskie, czytelnia w osobnym salonie, pokoje do gry w karty — bufet zaopatrzony w zawsze świeże ciasta i wyborne wódki i likiery. Obsługa uprzejma i szybka. 427 6—?

## Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie założone w roku 1860.

Wyniki operacji w dziale ogniowym i gradowym za czas od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903 r. oraz wyniki operacji w dziale życiowym za czas od 1 stycznia 1902 r. do 31 grudnia 1902 r.

	Dział ogniowy:	Dział gradowy:	Dział życiowy:
Wystawiono polic . . .	508.141	6.743	30.666
Wartość ubezpieczona Kor.	1.502,064.458—	42,933.687—	94,641.614—
			Renty: 292.041—
Zebrała premia . . .	9,638.079—	913.431—	3,506.589—
Szkody wypłacone . . .	4,922.889—	549.762—	2,344.309—
„ nieuregulowane . . .	1,200.344—	—	314.541—
Fundusze rezerwowe po zamknięciu bilansu . .	6,199.900—	2,078.607—	2,129.343—
Rezerwa premii . . .	3,855.232—	—	22,627.104—
Fundusz emerytalny . .	1,765.437—	—	—
<b>Czysta pozostałość . .</b>	<b>1,308.167—</b>	<b>164.066—</b>	<b>270.619—</b>
Przyznana dywidenda dla członków . . . . .	14%	—	pośmiert. i miesięcz. 7% dożywotnie 4%
<b>Od czasu istnienia To-</b> <b>warzystwa:</b>			
Wypłacono szkód . . .	111,193.136—	26,268.411—	19,213.987—
„ rent . . . . .	—	—	2,425.831—
„ dywidendy . . . . .	28,110.817—	440.011—	1,719.439—

**WINCENTY SATALECKI**

Pierwszorządna według najnowszych wymagań urzędowa

**FABRYKA PAROWA WYROBÓW MASARSKICH**

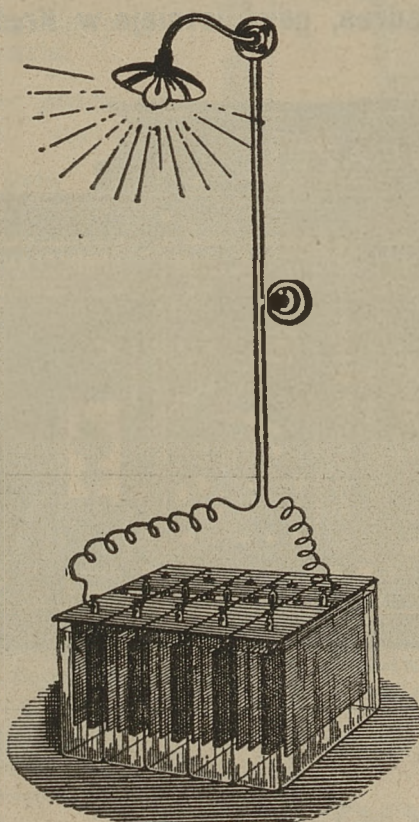
w Krakowie, ulica Floryańska, L. 18.

**Filia: w Wiedniu V. B. ul. Schönbrunnerstrasse 27.**

Wyrabia i poleca: Szynki pragskie i węgierskie, poledwice pieczone i łososiowe, sławne kielbasy krakowskie: poledwicowe, krajane i siekane, kiszki paszтетowe, salcesony w rozmaitych gatunkach, paryską kielbasę, słoninę parykowaną i wędzonkę z młodych prosiąt, rolady w rozmaitych gatunkach, słoninę polską białą i wędzoną, sadło słone, kielbasy i sardelki wiedeńskie, kiszki podgardlane w trzech gatunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyszczególnione, a które wchodzą w zakres masarski.

**Dwa razy dziennie świeży towar.**

Cenniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznią się odwrotną pocztą za pobraniem. 410 6—?



**Firma istniejąca od roku 1846.**

**J. BAZES**

**w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,**

naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).  
Telef. Nr. 152.

**Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicji  
oraz Skład komisowy**

**Flaszek różnych gatunków**

mianowicie do piwa, wina, szampana, oraz butelki z patentowanym zamknięciem i butelki koszykowe (demijohny), z fabryki austr. Towarzystwa hut szklanych w Aussig.

**Fabryczny skład LAMP.** — Główny skład fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła, z różnych fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. — Poleca wielki wybór Serwisów porcelanowych i szklanych, Luster w ramach i bez, Zyrandoli i Kandelabrow — oraz poleca się do urządzenia Hotelu, Restauracji i Zakładów kąpielowych.

Geny fabryczne i przy większych ilościach odstępuje się pewny rabat. Obstalunki miejscowe i zamiejscowe uskutecznią się w jak najkrótszym czasie. 411 6—?



## Sen ministra Witteka.

Straszny sen pan Wittek miał...  
 — Gdzieś wyjechać sobie chciał,  
 Lecz choć groźne robił miny,  
 Ni salonki, ni maszyny,  
 Ni na pokaz urzędnika,  
 Dworzec émi się, chwieje, znika!  
 Dawniej świstał, huczał szumnie,  
 Dzisiaj cicho, jakby w trumnie.  
 Jedźże wielki dygnitarzu!  
 Cisza, jakby na cmentarzu...  
 W tem się budzi  
 Gdzieś nad ranem,  
 Woła ludzi,  
 Pyta trwoźnie: Co za лихо?  
 Co się stało ze sztacbanem?  
 — Ekscelencyo, u nas cicho,  
 Tylko strajk jest za Litawą...  
 — Więc u Węgrów? a to brawo  
 Ze nie u mnie  
 Sztacban w trumnie.  
 Niech węgierski mój kolega  
 Płacze, gdy mu coś dolega;  
 Dobrze mu, gdy ładajaki  
 Ma personal. A łajdaki!  
 Mój personal, panie tego,  
 To jest całkiem coś innego!  
 Nie śpi, nie je i nie pije,  
 Boso chodzi i ma długi  
 A żyje  
 I puszcza zugi!  
 Ziewnął i językiem mlasnął  
 I na drugim boku zasnął.

Komiker.



## TELEGRAMY.

Berlin, 19 kwietnia. — Major Leutwein donosi z Okahandyi (Afryka) — iż jeden z jego młodszych oficerów napisał sensacyjny romans, dedykowany cesarzowi

Wilhelmowi — pod tyt.: „Tępienie szwabów i innego robactwa przez Herrerów“.

Paryż, 23 kwietnia. — Rosyjski ambasador Nelidow, oświadczył wobec redaktora „Temps“, iż nie ma najmniejszej wątpliwości, iż z chwilą, kiedy Japonja przegra — Rosja zwycięży napewno.

Barcelona, 25 kwietnia. — Pod oknami mieszkania króla eksplodowała petarda. — Jak królowa regentka zapewnia, był to tylko zwykły żart narodowo-dziecinny.

Madryt, 26 kwietnia. — Król Alfons otrzymał, za pomocą telegrafu bez drutu następującą depeszę z pokładu yachtu „Król Albrecht“: — „Szkoda, że cię tu niema — w tej chwili wypowiedziałem mowę... (...289014531-szą za mego panowania...) a conto zamachu na ciebie. Wrażenie kolosalne!... dwóch marynarzy zwaryowało, jeden się powiesił, a trzech się wściekło. Twój... (w chmurach podpis nieczytelny).“

Paryż, 27 kwietnia. — Ze wszystkich sal sądowych usunięto wizerunki Chrystusa, a na ich miejsce pozawieszano portrety męczenników Francji. — Dreyfusa i Humbertowej.

Petersburg, 28 kwietnia. — Nadchodzą tu ustawicznie meldunki generałów, zaprzeczające klęskom, a potwierdzające niebawme zwycięstwa floty rosyjskiej nad Japończykami. — Car modli się ciągle.



Szan. Prenumeratów, którzy za legają z przedpłatą, — upraszamy o nadesłanie jej do dnia 10 b. m., gdyż w przeciwnym razie następnego Nru nie otrzymają.

Pieniądze najlepiej przysyłać przekazem wprost do Administracji „Djabła“ w Krakowie.

## Hotel Polski

w Krakowie

blisko kolei

przy ul. Floryańskiej

(obok bramy Floryańskiej)

poleca pokoje od najwykwintniejszych do najskromniejszych; ceny bardzo przystępne — od 60 ct. za pokój.

**Uwaga!** Na miejscu znajduje się Telefon Nr. 469 do użytku Gości, tak w obrębie Krakowa jak i do wszystkich głównych miast całej Austrii. 415 6-2

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **języków obcych, bez nauczyciela** z objaśnieniem wymowy i z kluczem, p. t.

**Samouczek**  
**Polsko-Niemiecki** kurs wstępny (Elementarz) po 18, 36 i 60 ct — Kurs I-szy zł. 1.20 — kurs II-gi zł r. 2.40  
**Polsko-Francuski** kurs I-szy złr 1.80 — kurs II-gi złr. 4.80. — **Gramatyka Polsko-Francuska** złr. 1.80.  
**Polsko-Angielski** kurs I-szy złr. 1.12 — kurs II-gi złr. 1.80.  
**Polsko-Ruski** kurs I-szy złr. 2.10 — kurs II-gi złr. 2.70. 301 19-5

Główna sprzedaż w Księgarni

**Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie.**



## MIODOSYTANIA

założona w roku 1841

## KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

416 6-2

poleca **miody w butelkach, na garnce i na szklanki**, w pokojach gościnnych,

Miód stołowy lekki butelka 50 ct.  
 Miód stoł. mocny „ 60 „

Miód wytrawny . butelka 70 ct.  
 Miód kuracyjny . „ 80 ct.

Miód esencya but. . 1 złr. — ct.  
 Miód kopowiec „ . 1 „ 20 „

Ma na składzie wielkie zapasy **miodów owocowych**: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Miód Maliniak . . . . . butell a 1 złr. 50 ct.

Miód kasztelański . . . . . butelka 1 złr. 50 ct.



# Przewodnik przemysłowo-handlowy.

## Instytucje finansowe.

**BANK GALICYJSKI** dla handlu i przemysłu oraz Kantor Wymiany i Dział Towarowy tegoż Banku Rynek gł. l. 35. Obok Kantoru Wymiany Oddział depozytów schowkowych (Hafe-Deposits). 420 6—?

**FILIA BANKU HIPOTECZNEGO** oraz kantor wymiany tegoż Banku. Rynek główny, linja A-B l. 42, wchód od ul. św. Jana. 401 6—?

**KONCESYONOWANY ZAKŁAD ZASTAWNICZY** przy ul. Wiśnej l. 3, parter, otwarty co dzień od 8—1 i od 3—6, udziela możliwie wysokich pożyczek na papiery wartościowe, kosztowności, towary garderobę i futra. Przyjmuje spłatę ratami. Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą. 422 6—?

## Domy bankowe.

**ALBERT MENDELSBURG**, Rynek główny Nr. 15. 423 6—?

## Apteka.

**K. WISZNIEWSKI**, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Florjańskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich zagranicznych i krajowych, perfumeryje francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe. 424 6—?

## Handel kolonialny i farb.

**FR. LENERT** w Krakowie. ul. Sławkowska „pod gankiem“. Cement portlandzki. Fabryka i ko-

palnia gipsu. Farby. Hurtowny handel towarów materialnych, korzennych, olejów, tłuszczów, wyrobów szczerzkarskich, pendzle. — Zaś przy ulicy Długiej Nr. 34 osobny skład benzyny, terpentyny, eteru itp. — Z wiosną nasiona Mauthnera. 425 6—?

**Skład herbat i win.**  
**JULIUSZ GROSSE**, Rynek główny, pałac Spiski. Magazyn Herbat i Win. 426 6—?

**Kawiarz.**  
**W. JANIKOWSKI**, rynek główny, I p. nad handlem A. Ha-

welki, bilardy francuskie, czytelnia w osobnym salonie, pokoje do gry w karty — bufet zaopatrzony w zawsze świeże ciasta i wyborne wódki i likiery. Obsługa uprzejma i szybka. 427 6—?

## Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie założone w roku 1860.

Wyniki operacji w dziale ogniowym i gradowym za czas od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903 r. oraz wyniki operacji w dziale życiowym za czas od 1 stycznia 1902 r. do 31 grudnia 1902 r.

	Dział ogniowy:	Dział gradowy:	Dział życiowy:
Wystawiono polic . . .	508.141	6.743	30.666
Wartość ubezpieczona Kor.	1.502.064.458—	42.933.687—	94.641.614—
Zebrana premia . . .	9.638.079—	913.431—	3.506.589—
Szkody wypłacone . . .	4.922.889—	549.762—	2.344.309—
„ nieuregulowane „	1.200.344—	—	314.541—
Fundusze rezerwowe po zamknięciu bilansu . .	6.199.900—	2.078.607—	2.129.343—
Rezerwa premii . . .	3.855.232—	—	22.627.104—
Fundusz emerytalny . .	1.765.437—	—	—
Czysta pozostałość . .	1.308.167—	164.066—	270.619—
Przyznana dywidenda dla członków . . . . .	14%	—	pośmiert. i miesięcz. 7% dożywotnie 4%
Od czasu istnienia Towarzystwa:			
Wypłacono szkód . . .	111.193.136—	26.268.411—	19.213.987—
„ rent . . .	—	—	2.425.831—
„ dywidendy . . .	28.110.817—	440.011—	1.719.489—

**WINCENTY SATALECKI**  
Pierwszorządna według najnowszych wymagań urzędowa  
**FABRYKA PAROWA WYROBÓW MASARSKICH**

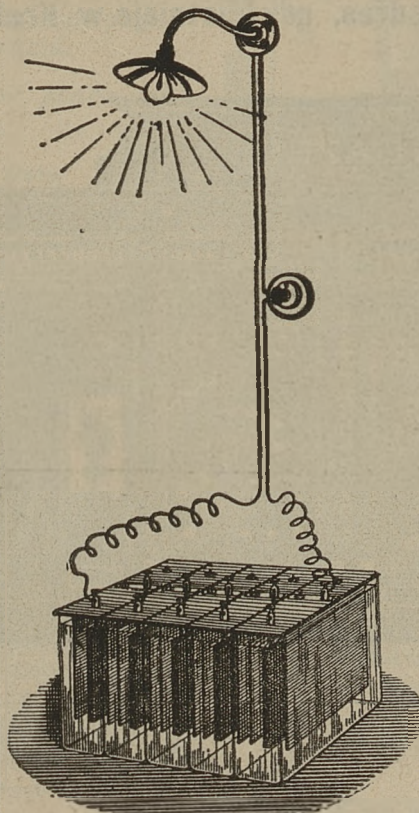
w Krakowie, ulica Floryańska, L. 18.

**Filia: w Wiedniu V. B. ul. Schönbrunnerstrasse 27.**

Wyrabia i poleca: Szylniki prąskie i westfalskie, poledwice pieczone i łososiowe, sławne kielbasy krakowskie: poledwicowe, krajane i siekane, kiszki paszтетowe, salcesony w rozmaitych gatunkach, paryska kielbasa, słoninę paprykowaną i wędzonkę z młodych prosiąt, rolady w rozmaitych gatunkach, słońskie polską białą i wędzoną, sadło słone, kielbasy i sardelki wiedeńskie, kiszki podgardlane w trzech gatunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyszczególnione, a które wchodzą w zakres masarski.

**Dwa razy dziennie świeży towar.**

Cenniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznią się odwrotną pocztą za pobraniem. 410 6—?



**Firma istniejąca od roku 1846.**

**J. BAZES**

**w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,**

naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).  
Telef. Nr. 152.

**Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicyi  
oraz Skład komisowy**

**Flaszek różnych gatunków**

mianowicie do piwa, wina, szampana, oraz butelki z patentowaniem zamknięciem i butelki koszykowe (demijohny), z fabryki austr. Towarzystwa hut szklanych w Aussig.

**Fabryczny skład LAMP.** — Główny skład fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła, z różnych fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. — Poleca wielki wybór Serwisów porcelanowych i szklanych, Luster w ramach i bez, Zyrandoli i Kandelabrow — oraz poleca się do urządzenia Hotelu, Restauracji i Zakładów kąpielowych.

Geny fabryczne i przy większych ilościach odstępuje się pewny rabat. Obstalunki miejscowe i zamiejscowe uskutecznią się w jak najkrótszym czasie. 411 6—?



# Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwale 1. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łazienkę parową, tusze, baseny* z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdolni *masażysty*. — Łaźnia dla Pań otwarta jest we wtorek i piątek od 1 w południe do 6 wieczór.

Zakład otwarty codziennie  
od 6-tej rano do 8-mej wieczór.

*Zarząd łazienek.*

277 25—?

## GAZOWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

L. Telefonu Zakładu 72, Filii 198, Sklepu 345,

poleca Szanownej Publiczności

### Koks Gazowy po cenach niższych

przy odbiorze { po K. 2-20 za 100 kg. z odwozem  
do 25 mtr. ctr. { po K. 2— za 100 kg. bez odwozu  
przy odbiorze { po K. 1-80 za 100 kg. z odwozem  
od 25 mtr. ctr. { po K. 1-70 za 100 kg. bez odwozu

Ceny powyższe wytrzymują konkurencyę z koksem pruskim.

### SMOŁA GAZOWA (Ter)

do utrwalania drzewa, jako to: słupów parkanowych, wiązań mostowych, poręczy, dachów gątownych — a także do zalewania szpar w bruku.

Urządzenia gazowe pod przystępnymi warunkami, także na raty.

**Sklep Gazowni** przy ulicy św. Anny L. 2, poleca: Świeczniki, Lampy, Palniki i Siatki Dr. Auera, Szkło, Weże i t. p. Przyrządy do gotowania na gazie. Kuchenki, Palniki, Piece, Kominiki, Przyrządy kąpielowe, Przyrządy dla rzemiosł do grzania gazem.

Wyłączne zastępstwo na Kraków sprzedaży palników i siatek dra Auera.

Krajowe i zagraniczne, najnowszego stylu i systemu

### Przyrządy do gotowania i grzania

po cenach fabrycznych. 418 6—?

Kosztorysy i plany bezpłatnie w razie zamówienia roboty. — Zamówienia przyjmuje i wyjaśnień udziela:

Dyrekcya Gazowni miejskiej w Krakowie.

## Z PRUS

### Woda Selterska

sprowadzaną drogą **WODE SELTERSKA** zastępuje w zupełności woda polecona przez Towarz. lekarskie **ALKALICZNO-SŁONA** zawierająca części składowe jak

wyrobu fabryki  
pod firmą

### K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 4.

417 6—?

Sprzedaż detailiczna w aptekach i drogueryach.



## W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

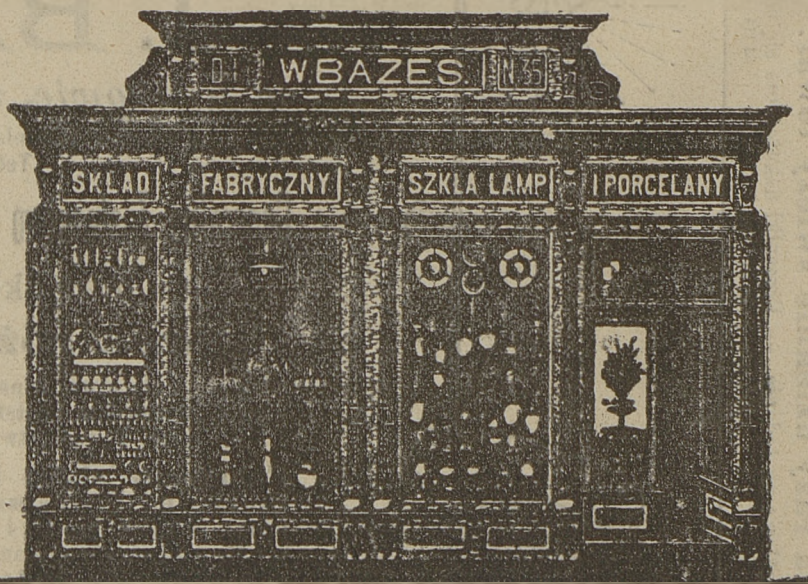
### LAMP

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklanych

ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencyi tanich.



## W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 35.

SKŁAD FABRYCZNY

### Flaszek

402 AKCYJNEGO TOW. 6—?

dawniej Friedr. Siemens

w Neusattl-Elbogen i Dreźnie.